

ks. Łukasz Niepsuj<sup>1</sup>

PONTIFICIA UNIVERSITÀ DELLA SANTA CROCE, ROMA

## **Patrystyczny przedsiębiorca. Pojęcie działania przedsiębiorczego w świetle pism wybranych pisarzy wczesnochrześcijańskich**

Alfred Marshall (1842–1924), angielski ekonomista, nazywany ojcem ekonomii neoklasycznej, mawiał, że ekonomia jest nie tylko nauką o bogactwie, ale czymś więcej, jest częścią filozoficznego dyskursu o człowieku<sup>2</sup>. A zatem jest dyscypliną, która skupia się nie tylko na analizie praw rynku, alokacji zasobów, podziału pracy, popytu i podaży, inwestycji i zysku, ale i na ludzkim działaniu i ludzkich wyborach, które dokonywane są w przestrzeni zasad społecznych, kulturowych, a nade wszystko etycznych i moralnych<sup>3</sup>. Tym samym, ekonomia, podejmując problemy społeczno-gospodarcze, ma koncentrować się na człowieku, na jego pragnieniu osiągnięcia życia dobrego i szczęśliwego<sup>4</sup>. Owo pragnienie realizuje się na drodze ludzkiego działania gospodarczego, przedsiębiorczego.

Życie gospodarcze społeczeństwa, rynek, wymiana handlowa i kupiecka, pieniądze, podział dóbr, itp., od samego początku były przedmiotem zainteresowania Kościoła, także tego z pierwszych wieków<sup>5</sup>. W bogactwie i różnorodności

---

<sup>1</sup> Ks. Łukasz Niepsuj – kapłan diecezji tarnowskiej. W latach 2008–2014 odbył studia teologiczne na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie. W 2015 roku podjął studia licencjacko-doktoranckie na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie. W 2017 roku uzyskał tytuł licencjata z teologii moralnej.

<sup>2</sup> Por. A. Marshall, *Principles of Economics*, London 1890, s. 1.

<sup>3</sup> Por. J. Kosłowski, *Principles of Ethical Economy*, t. 17: *Issues in Business Ethics*, Boston 2001, s. 244.

<sup>4</sup> Por. J. Hicks, *Education in Economics*, Manchester 1941, s. 6.

<sup>5</sup> Por. opracowania R. Sierra Bravo, takie jak: *Doctrina social y económica de los Padres de la Iglesia*, Madrid 1967; *El mensaje social de los Padres de la Iglesia*, Madrid 1989 czy *Diccionario social de los Padres de la Iglesia*, Madrid 1997.

myśli patrystycznej znajdujemy wiele odniesień do aktywności ekonomicznej i przedsiębiorczej człowieka. Obraz tzw. „patrystycznego przedsiębiorcy”, jaki wyłania się z tekstów pisarzy chrześcijańskich pierwszych wieków, chcemy uczynić przedmiotem naszej refleksji. W tym miejscu należy podkreślić, że pierwsze wieki Kościoła nie opisywały i nie określały działalności gospodarczej człowieka mianem „przedsiębiorczej”, co jest charakterystyczne dla współczesnej nam gospodarki. Dlatego w dalszej części naszej refleksji określenia: „przedsiębiorczy”, „przedsiębiorczość”, „przedsiębiorca” itp. będziemy odnosić nie tyle do instytucji ekonomicznej, ile do charakteru, cech osobowości i aktywności człowieka działającego na rynku<sup>6</sup>.

W podjętej przez nas próbie analizy pojęcia „patrystycznego przedsiębiorcy”, która z oczywistych względów nie może stosować narzędzi (języka) współczesnej analizy ekonomicznej w gospodarce wolnorynkowej, odwołamy się do wybranych autorów epoki patrystycznej i ich dzieł. Będziemy chcieli zaprezentować, obecne w przestrzeni języka patrystycznego, główne idee ekonomiczne, które wyznaczają ramy dla działalności gospodarczej i przedsiębiorczej człowieka.

## Kościół pierwszych wieków a życie gospodarcze

Nauczanie społeczne Kościoła pierwszych wieków w odniesieniu do działania ekonomicznego człowieka rozwijało się w dwóch zasadniczych nurtach – wschodnim i zachodnim<sup>7</sup>.

Nurt wschodni, reprezentowany m.in. przez Klemensa Aleksandryjskiego (150–215), Bazylego Wielkiego (329–379) czy Jana Chryzostoma (344–407), podejmuje problematykę gospodarczą, odwołując się do bliskiej sobie kultury hellenistycznej, będącej pod wpływem myśli cyników oraz stoików<sup>8</sup>. W swojej koncepcji gospodarki autorzy wschodni starają się widzieć działanie ekonomiczne człowieka w perspektywie wieczności, jako aktywność, która ma wpływ na jego zbawienie<sup>9</sup>. Zaś nurt zachodni, wsparty myślą Tertuliana (145–220), Laktancjusza (250–325), Ambrożego z Mediolanu (337–397), Hieronima

---

<sup>6</sup> Por. B. Gordon, *The Problem of Scarcity and the Christian Fathers: John Chrysostom and Some Contemporaries*, „*Studia Patristica*” 22 (1989), s. 119–120.

<sup>7</sup> Zob. H. W. Spiegel, *The Growth of Economic Thought* (1971), Durham–London 19913, s. 43–46.

<sup>8</sup> Por. B. Gordon, *Economic Analysis before Adam Smith – Hesiod to Lessius*, London 1975, s. 91.

<sup>9</sup> Por. B. Gordon, *Economic Analysis...*, s. 92–96.

ze Strydonu (347–419), a w końcu Augustyna z Hippony (354–430), wychodzi poza współczesny sobie, dość hermetyczny, krąg kultury grecko-rzymskiej. Więcej, wchodzi w przestrzeń oddziaływania tzw. kultury nieklasycznej z jej koncepcją historii jako ciągłego procesu, z pojęciem osoby, która stoi w centrum dynamiki historycznych przemian, oraz z ideą Kościoła jako wspólnoty społecznie zaangażowanej<sup>10</sup>.

Zaangażowanie chrześcijan w życie społeczno-gospodarcze starożytnego społeczeństwa było różne. Pierwsze trzy stulecia, znaczone licznymi prześladowaniami, to czas, w którym chrześcijanie, żyjąc w świecie, żyją niejako poza nim<sup>11</sup>. Jak zaznacza autor *Listu do Diogneta*, funkcjonują w poczuciu alienacji, wyobcowania i oddzielania od reszty świata, który dla nich był światem pogańskim. Punktem ciężkości ich aktywności nie jest dobrobyt, jako taki, ale królestwo Boże, jego sprawy i oczekiwanie jego przyjścia<sup>12</sup>.

Przemiany społeczne i polityczne IV wieku – edykt mediolański (313), sobór w Nicei (325), zmieniają układ sił społecznych ówczesnego świata, powodują, że chrześcijanie zaczynają podejmować ciężar odpowiedzialności za sprawy społeczeństwa, w którym żyją. Miłość wzajemna staje się fundamentalną zasadą aktywności ekonomicznej wierzących<sup>13</sup>. Władza państwowa, udzielając Kościołowi licznych przywilejów<sup>14</sup>, zachęca wierzących do zaangażowania

<sup>10</sup> Por. F. P. Cassidy, *Molders of the Medieval Mind. The Influence of the Fathers of the Church on the Medieval Schoolmen*, St. Luis 1944, s. 149–150. Zob. także: C. N. Cochrane, *Christianity and Classical Culture*, London 1957, s. 386; T. J. Bigham, A. T. Mollegen, *The Christian Ethic*, w: *A Companion to the Study of St Augustine*, ed. R. W. Battenhouse, New York 1955, s. 393.

<sup>11</sup> Por. F. Thelamon, *Prześladowani, lecz poddani Cesarstwu Rzymskiemu (do 311 roku)*, w: *Historia chrześcijaństwa*, red. A. Corbin i in., Kraków 2009, s. 30–34.

<sup>12</sup> *List do Diogneta*, v, 4–10, w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, tłum. A. Świerdkówna (Biblioteka Ojców Kościoła [dalej: BOK] 10), Kraków 1998, s. 342.

<sup>13</sup> Zob. B. Gordon, *The Economic Problem in Biblical and Patristic Thought*, Leiden–New York–København–Köln 1989, s. 77–79.

<sup>14</sup> Por. R. Three, *Christian Capitals Topography and Politics*, University of California Press, Los Angeles–London 1983, s. 30. Oprócz inicjatywy władzy państwowej, widzimy także zaangażowanie strony kościelnej, która zaczęła wskazywać kierunki zmian w prawie. Dla przykładu, Bazyli w listach do urzędnika skarbowego pisze o konieczności zwolnienia z opodatkowania domu dla ubogich i cierpiących (*Letter CXLII, Letter CXLIII*, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 8: *Basil: Letters and Select Works*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994, s. 593–594). Zaś w liście do prefekta Modestusa Bazyli pisze o konieczności uregulowania podatku dla robotników wydobywających rudy żelaza, aby wielkość tego podatku nie zrujnowała ich (*Letter CX*, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 8, s. 547). Zob. także: A. D. Karayiannis, *The Eastern Christian Fathers (A.D. 350–400) on the Redistribution of Wealth*, „History of Political Economy” 26 (1994), s. 59.

się w działanie gospodarcze na rzecz dobra wspólnego, w szeroko rozumianą współpracę zwłaszcza w kwestii opieki nad ubogimi i potrzebującymi<sup>15</sup>.

### *Działalność gospodarcza chrześcijan pierwszych wieków*

Mając na uwadze zróżnicowany charakter starożytnego społeczeństwa, a także różnorodność ludzkich potrzeb i konieczność ich zaspokojenia, oraz to, że nikt z ludzi nie jest samowystarczalny, pisarze patrystyczni podkreślają zasadność podziału pracy i wynikającą z tego wielość zawodów (np. robotników, tkaczy, cukierników, stolarzy itd.). Zauważają, że taki stan rzeczy stwarza także zależności społeczne oraz ekonomiczne między ludźmi, które dziś moglibyśmy określić mianem zależności rynkowych w procesie wymiany gospodarczej<sup>16</sup>. Współczesny im świat umieszcza aktywność gospodarczą w trzech obszarach – w rolnictwie, rzemiośle i w tzw. profesjach umysłowych<sup>17</sup>.

Rolnictwo jest pierwszą z aktywności gospodarczych Cesarstwa Rzymskiego (w ramach tzw. struktury feudalnej)<sup>18</sup>. Także dla Kościoła pierwszych wieków

---

<sup>15</sup> Por. J.-M. Samamito, *Godność ubogich i praktyka posługi*, w: *Historia chrześcijaństwa*, red. A. Corbin i in., Kraków 2009, s. 79–82; B. Gordon, *The Economic Problem in Biblical and Patristic Thought*, s. 90–92; B. Koehler, *The Economics of Property Rights in Early and Medieval Christianity*, „Institute of Economic Affairs” 37 (2017), s. 115–117.

<sup>16</sup> Zob. Bazyli Wielki, *Letter xciv (To Elias, Governor of the Province)*, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 8, s. 527–528; *Homilia przeciw bogaczom*, 1–2, w: Bazyli Wielki, *Wybór homilji i kazań*, tłum. T. Sinko, Kraków 1947, s. 72–75. A także homilie Jana Chryzostoma: *Homily XVIII (Concerning the Statues, To the Church of Antioch)*, 4–5, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 9: *Saint Chrysostom: On the Priesthood, Ascetic Treatises, Select Homilies and Letters, Homilies on the Statues*, s. 679; *Homily VII (Col II.16–19)*, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 13: *Saint Chrysostom: Homilies on Galatians, Ephesians, Philippians, Colossians, Thessalonians, Timothy and Philemon*, s. 518. Zob. także: B. Gordon, *The Problem of Scarcity and the Christian Fathers*, s. 118.

<sup>17</sup> Por. H. Stander, *Economics in the Church Fathers*, w: *The Oxford Handbook of Christianity and Economics*, ed. P. Oslington, Oxford–New York 2014, s. 30–31. Dla przykładu, Augustyn wyróżnia następujące klasy zawodów – prac, które związane są z wytwarzaniem określonego gatunku przedmiotów. Mianowicie są to zajęcia, które a) prowadzą do wytworzenia konkretnego dobra materialnego przez człowieka; b) inne, w których działający człowiek jest narzędziem w boskim działaniu, c) oraz takie, których cały skutek polega na działaniu. Podkreśla wagę drugiej grupy, do której zalicza pracę na roli, nawigację, medycynę itd. Por. Augustyn, *O nauce chrześcijańskiej*, II, xxx, 47, tłum. i opr. J. Sulawski (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy [dalej: PSP] 22), Warszawa 1979, s. 62.

<sup>18</sup> Por. L. T. Houmanidis, *Again on the Question of Feudalism in Byzantium*, „Archives of Economic History” 1 (1990), s. 1–22; C. E. Stevens, *Agricultural and Rural Life in the Later*

uprawa ziemi jest główną formą działania gospodarczego, jest udziałem w Bożym dziele stwórczym, realizowaniem Bożej woli i swoistego rodzaju powołaniem<sup>19</sup>, które z czasem staje się domeną mężczyzn (powołaniem kobiety zaś jest troska o ognisko domowe czy wychowanie dzieci)<sup>20</sup>. Ojcowie Kościoła podkreślają, że płodność ziemi, ofiarowana przez Boga, może być wykorzystana jedynie poprzez ludzką pracę. „Kto uprawia dobrze swoją ziemię – jak zaznacza Ambroży, ma pod dostatkiem pożywienia”<sup>21</sup>.

Działalność rzemieślników, w tym kamieniarzy, producentów namiotów, cieśli itp.<sup>22</sup>, wiąże się zasadniczo z miastami<sup>23</sup>. Rzemieślnicy, poprzez produkowane przez siebie towary i świadczone usługi, starają się pozyskać jak największą liczbę klientów. Niekiedy obniżają jakość swoich wyrobów czy usług. Swoim działaniem wpływają na kształtowanie się cen na rynku. Często ujawnia się w tym ich przebiegłość i spryt, które prowadzą, zdaniem Grzegorza z Nyssy i Jana Chryzostoma, do oszukiwania zarówno zamożnych, jak i biednych<sup>24</sup>.

Odminną grupę zawodów stanowią retorzy, filozofowie, logicy czy muzycy. Są to tzw. profesje umysłowe i jako takie traktowane są za społecznie użyteczne, będąc formą aktywności, w której byt ludzki okazuje się najbardziej sobą.

Pisarze patrystyczni zwracają także uwagę na zawody, które wprost wiążą się ze świadczeniem pomocy potrzebującym, jak lekarze, pielęgniarze. Są to

---

*Roman Empire*, w: *The Cambridge Economic History of Europe*, ed. M. Postan, Cambridge 1966, s. 115; H. Stander, *Economics in the Church Fathers*, s. 30.

<sup>19</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily XLI (1 Cor XV.35, 36)*, 3–4, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 12: *Saint Chrysostom: Homilies on the Epistles of Paul to the Corinthians*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994, s. 438–441.

<sup>20</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily XXXIV (1 Cor XIII.3, 8)*, 7, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 12, s. 359–360.

<sup>21</sup> Ambroży, *Homilia IX*, 51, w: *Hexaemeron*, tłum. W. Szoldrski (PSP 4), Warszawa 1969, s. 214.

<sup>22</sup> Por. Hieronim, *Letter LIII (To Paulinus)*, 6, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 6: *Jerome: The Principal Works of St. Jerome*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994, s. 262.

<sup>23</sup> O relacjach między wsią a miastem w świecie starożytnym zob.: M. I. Finley, *The Ancient Economy* (1973), Berkeley 1993, s. 123–149; W. Scheidel, S. von Reden, *The Ancient Economy*, New York 2002.

<sup>24</sup> Dla przykładu widzimy to w historii Aetiusa opisaną przez Grzegorza z Nyssy. Zob. Grzegorz z Nyssy, *Against Eunomius*, 1, 6, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 5: *Gregory of Nyssa: Against Eunomius, Great Catechetical Orations, on the Soul and Resurrection, on Virginity, on the (Nicene fathers)*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994, s. 39–41. Zob. także: Jan Chryzostom, *Homily XI (1 Tes V.19–22)*, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 13, s. 658–665.

zawody, które, jak zauważa Bazyli Wielki, udzielają się w instytucjach filantropijnych, w domach dla podróżnych czy chorych<sup>25</sup>.

Obok tych aktywności, w przestrzeni gospodarczej rozpowszechnioną jest także działalność gospodarza ludzi bogatych i kupców, którą dziś określilibyśmy mianem przedsiębiorczej, a samego bogacza, kupca przykładem „patrystycznego przedsiębiorcy”. Kupiectwo, działalność handlowa oraz gospodarcza bogaczy jest przez ojców Kościoła oceniana dwojako – negatywnie i pozytywnie.

Ocena negatywna wiąże się ze świadomością ojców, że kupiectwo, jako takie, jak żadna inna forma aktywności gospodarczej, wzmacnia w człowieku chciwość pieniądza, chęć zdobycia zysku i bogactwa. Handel, ich zdaniem, w dużej mierze opiera się na oszustwie i „sprytniej przebiegłości” kupców<sup>26</sup>. Stąd kupiectwo samo w sobie nie jest złe, ale takim się staje przez słabość i nieprawość człowieka. Augustyn pisze:

Nie zrzucę zatem swojej winy na zawód, bo jeśli kłamię to ja, nie zawód. [...] Grzech nie należy do rzeczy, ale do ludzi. [...] Jedno wszakże wiem, że jeżeli będę zły, to nie sprawi tego moje handlowanie, ale moja nieprawość. [...] Ci bowiem, którzy handlują, niejako chlubią się tym, co robią, chwają swoje postępowanie, nie dojdą do łaski Bożej. A więc handlarze sprzeciwiają się tej łasce. [...] działają i chełpią się ze swoich czynów, żeby nie odpocząć w Bogu. I tym bardziej odchodzą od łaski, im bardziej wynoszą się z powodu własnych uczynków<sup>27</sup>.

Ponadto kupcy, w swojej aktywności gospodarczej, obserwując rynek i potrzeby potencjalnych konsumentów, w zależności od aktualnej koniunktury gospodarczej często gromadzą lub zbywają towary na rynku, jednocześnie obniżając bądź podwyższając ich ceny. Bazyli Wielki zauważa, że w okresie głodu niektórzy podnoszą ceny pszenicy, przez co dokonują swoistego rabunku ze szkodą dla najbiedniejszych, pogłębiając tym samym nierówności społeczne i przestrzeń ubóstwa<sup>28</sup>. Stąd napomina kupców: „Nie sprzedaj[cie] drogo,

<sup>25</sup> Por. Bazyli Wielki, *Letter xciv (To Elias, Governor of the Province)*, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 8, s. 527–528.

<sup>26</sup> Por. H. Stander, *Economics in the Church Fathers*, s. 31–32.

<sup>27</sup> Augustyn, *Objaśnienie Psalmu lxx*, I, 16–18, w: Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, tłum. J. Sulowski (PSP 39), Warszawa 1986, s. 250–252.

<sup>28</sup> Por. Bazyli Wielki, *Homilia vi. M (na słowa Ewangelii Łukasza [12, 18]: Zburzę swe spichlerze, a pobuduję większe i o chciwości)*, 7, w: Bazyli Wielki, *Wybór homilii i kazań*, s. 68–69.

korzystając z potrzeb kupujących! Nie ociągaj[cie] się z otwarciem spichrzów do czasu drożyzny! [...] Nie czekaj[cie] na głód, by zdobyć złoto, ani na ogólną biedę dla własnej zasobności! Nie handluj[cie] ludzkim nieszczęściem, byś[cie] gniewu Boga nie wykorzystywa[li] dla gromadzenia majątku”<sup>29</sup>.

Mimo tych krytycznych uwag co do postaw kupca, bogacza – „patrystycznego przedsiębiorcy”, w pismach patrystycznych znajdujemy także wiele pozytywnych odniesień. Uczynimy je przedmiotem naszej dalszej refleksji.

## Przedsiębiorczość w przestrzeni gospodarczej

Problematyka aktywności przedsiębiorczej podejmowana jest w pismach wczesnochrześcijańskich najczęściej nie wprost. Autorzy charakteryzują ją poprzez odniesienie jej do podstawowych składowych wymiany rynkowej oraz życia gospodarczego, takich jak: praca, dobro wspólne, własność prywatna oraz bogactwo i zarządzanie nim.

### *Pojęcie pracy*

Orygenes (185–254), podobnie jak pozostali pisarze wschodni, koncentruje się na pracy jako działaniu właściwym dla każdego człowieka. Praca jest aktywnością wpisaną w plan Bożej Opatrzności wobec osoby ludzkiej. Człowiek, będąc świadomym konieczności zaspokojenia swoich potrzeb, podejmuje działanie – pracę, która zapewnia mu zdobycie pożywienia i służy jego ciału. Przez nią (wyrabiając narzędzia i ubrania, budując domy, uprawiając rolę, prowadząc handel itd.) może rozwijać swoje talenty i zdolności, tkwiący w sobie potencjał gospodarczy, który dziś nazwalibyśmy przedsiębiorczym i innowacyjnym. Orygenes pisze, że:

Konieczność okrywania się spowodowała najpierw odkrycie tkactwa, umiejętności gręplowania wełny i przędzenia, a potem sztuki budownictwa, i w ten sposób inteligencja ludzka wzniosła się aż do stworzenia architektury. Potrzeba tego, co konieczne do życia, odkryła transport towarów z jednych krajów, obfitujących w nie, do innych, gdzie ich nie ma, oraz sztukę żeglarstwa i nawigacji.

<sup>29</sup> Por. Bazyl Wielki, *Homilia* VI, M, 3, w: Bazyl Wielki, *Wybór homilji i kazań*, s. 63. Por. Ambroży, *On the Duties of the Clergy*, III, VI, 41, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 10: *Ambrose: Selected Works and Letters*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994, s. 200.

Można więc tylko podziwiać Opatrzność, która dla dobra ludzi stworzyła istotę rozumną jako słabszą od nierozumnych zwierząt<sup>30</sup>.

Ów wymiar produktywny pracy, który pozwala zdobyć człowiekowi środki potrzebne do utrzymania, podkreśla także m.in. Bazyli Wielki, który zauważa, że rolnictwo, rzemiosło czy handel są przydatne do życia<sup>31</sup>.

Pisarze wschodni podkreślają również wpływ pracy na sferę duchową człowieka. Orygenes wiąże pracę z odpowiednim wykorzystaniem czasu: beczynność i lenistwo stwarzają okazję do upadku, zaś poświęcenie się jej ustrzeża przed nim człowieka<sup>32</sup>. Praca zatem jest swoistego rodzaju „strażnikiem chroniącym przed beczynnością i grzechem”<sup>33</sup>. W tym kontekście Klemens Aleksandryjski dodaje, że praca winna służyć duszy człowieka, jej zbawieniu, zaś chrześcijanin, który jest świadomy tego, że „Bóg obecny jest wszędzie bez wyjątku, [powinien] czci[ć] Go orząc, wielbi[ć] płynąc po morzu i całe [swoje] postępowanie kier[ować] myślowo ku Niemu”<sup>34</sup>, ma stawać się coraz lepszym i doskonalszym. Ów wymiar etyczny i moralny ludzkiej pracy zauważa także Jan Chryzostom. Według niego praca, choć obecna w życiu zarówno bogatych, jak i biednych, poprzez trud jej wykonywania ma wzmacniać ludzką osobę, nie ma być karą, lecz sposobem „wychowania” człowieka<sup>35</sup>.

Z kolei autorzy zachodni zauważają, że praca może za bardzo angażować chrześcijanina w sprawy świata. Wobec tego wierzący musi być świadomy zagrożeń, jakie niesie ze sobą jego logika, która, jak mówi Tertulian, opiera się na zysku, chciwości, pożądaniu gromadzenia bogactw, przez co może sprowadzić człowieka na manowce<sup>36</sup>. Pomocą jest świadomość, że dobra po-

<sup>30</sup> Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, IV, 76, tłum. S. Kalinkowski (PSP 17), t. 1, Warszawa 1977, s. 200.

<sup>31</sup> Zob. Bazyli Wielki, *Hexaemeron: Homily III (On the Firmament)*, 1 oraz *Homily IV (Upon the gathering together of the waters)*, 1, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series II*, t. 8, s. 278 i 291. Zob. także: B. Gordon, *The Problem of Scarcity and the Christian Fathers*, s. 114.

<sup>32</sup> Por. M. Wolter, *The Principles of Monasticism*, St. Louis 1962, s. 457–498.

<sup>33</sup> Por. M. Wolter, *The Principles of Monasticism*, s. 498.

<sup>34</sup> Klemens Aleksandryjski, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy*, VII, 35, 6–7, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska, Warszawa 1994, s. 246.

<sup>35</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily II (Concerning the Statues, To the Church of Antioch)*, 23, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series I*, t. 9, s. 492.

<sup>36</sup> Por. Tertulian, *De anima*, 30, w: *Quinti Septymi Florentis Tertulliani Opera ex recensione A. Reifferscheid et G. Wissowa (Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum 20)*, pars I, Pragae–Vindobonae–Lipsiae 1890, s. 349–350. Zob. także: Tertulian, *On Idolatry*, XI,



chodzą od Boga i są Jego własnością, zaś człowiek jest ich zarządcą. Praca zaś ma polegać na „inwestowaniu” tych dóbr w dobre działanie, tj. takie, które przyniesie korzyści duchowe działającemu oraz społeczności i jednocześnie pomnoży dobro materialne<sup>37</sup>. Chodzi zatem, jak zaznacza Hermas, o właściwe „zamysły w sercu”. Pisze, że ci, których zamysły są niegodziwe, „ściągają na siebie tylko śmierć i niewolę [...] i nie dążą bynajmniej do dóbr przyszłych”<sup>38</sup>. Praca zatem nie może odciągać człowieka od spraw duchowych – od zbawienia, lecz ma pomagać mu je osiągnąć<sup>39</sup>, ma utrzymać ludzkie myśli we właściwych torach. Hieronim tak zachęca wierzących:

Zajmij się jakąś pracą, aby cię diabeł zawsze zastał przy niej. [...] Wyplataj koszyki z sitowia albo zrób koszyk z giętkiej wikliny; oczyść glebę z chwastów, podziel ją na równe grządki, a gdy na nich posiejesz jarzyny lub posadzisz rzędem rośliny, doprowadź wodę do ich zwilżenia [...]. Zaszczepiaj nieurodzajne drzewa oczkami lub zrazami, abyś po pewnym czasie mógł zrywać słodkie owoce swej pracy. Buduj ule dla pszczół [...]. Pleć sieci do łowienia ryb, pisz książki [...]. *Każdy próżniak tkwi w pożądlivosti*<sup>40</sup>.

Zaś Augustyn zauważa, że tym, co może pociągać człowieka do pracy, do szeroko rozumianej aktywności gospodarczej, jest m.in.: potrzeba spełnienia osobistych pragnień; przyjemność czerpana z pracy; dalej – duchowa zasługa, jaką można zdobyć przez uczciwą pracę i włożony trud; wolność od pokusy beczynności; czy w końcu – pomoc udzielana ubogim<sup>41</sup>.

---

w: *Ante-Nicene Fathers*, t. 3: *Latin Christianity: Its Founder, Tertullian*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994, s. 133–134; R. Niebuhr, *Christian Realism and Political Problems*, London 1954, s. 40; B. Gordon, *Economic Analysis Before Adam Smith*, s. 97–98.

<sup>37</sup> Por. B. Gordon, *Economic Analysis Before Adam Smith*, s. 98–99.

<sup>38</sup> Hermas, *Pasterz*, 1, 8, w: *Pierwsi świadkowie*, s. 212. Zob. także: C. Dawson, *The Dynamics of World History*, red. J. J. Mulloy, New York 1962, s. 237.

<sup>39</sup> Por. C. Dawson, *The Dynamics of World History*, s. 236.

<sup>40</sup> Hieronim, *List cxxv do mnicha Rustyka*, 11, w: Hieronim, *Listy*, przeł. J. Czuj, t. 4 (116–130), Kraków 2011, s. 159\*–160\*.

<sup>41</sup> Por. Augustyn, *O nauce chrześcijańskiej*, 11, xxx, 47, s. 62. Zob. R. Arbesmann, *The Attitude of St. Augustine Toward Labour*, w: *The Heritage of the Early Church*, ed. D. Newman, M. Schatkin, Rome 1973, s. 245–259.

### *Koncepcja dobra wspólnego i własności prywatnej*

Działanie gospodarcze i przedsiębiorcze człowieka, jak zauważają pisarze chrześcijańscy pierwszych wieków Kościoła, w swojej istocie związane jest z produkcją jakiegoś dobra, które może przyjąć charakter dobra wspólnego lub własności prywatnej<sup>42</sup>. W pismach patrystycznych, nawet tych samych autorów, widzimy pewną ewolucję w podejściu do tego zagadnienia, tj. przejście od odrzucenia zasadności własności prywatnej na rzecz dobra wspólnego, aż do legitymizacji ich obu w przestrzeni gospodarczej.

Początkowo własność prywatna przedstawiana jest w opozycji do dobra wspólnego. Jej istnienie ojcowie wschodni wiążą z upadłą naturą człowieka. Dla przykładu, Chryzostom uważa, że własność prywatna jest skutkiem grzechu pierworodnego i jako taka może być przeszkodą na drodze do chrześcijańskiej doskonałości<sup>43</sup>, może prowadzić do grzechu i rodzić pokusę posiadania więcej dóbr niż jest to konieczne do życia, a zatem odciągać człowieka od racjonalnego zdobywania dóbr, ich właściwego wykorzystania i oszczędzania<sup>44</sup>, a tym samym może pogłębiać niesprawiedliwość, biedę i zepsucie moralne społeczeństwa oraz prowadzić do zdrady tego, co w człowieku szlachetne, do odrzucenia Chrystusa<sup>45</sup>.

Wobec takich niebezpieczeństw zaczyna się podkreślać rolę dobra wspólnego<sup>46</sup>. Bazyli Wielki argumentuje istotność takiego dobra koniecznością niesienia

<sup>42</sup> Zob. H. Stander, *Economics in the Church Fathers*, s. 25–26. Szerzej o poglądach Kościoła pierwszych wieków na temat własności prywatnej w: C. Pierson, *Just Property: A History in the Latin West*, t. 1: *Wealth, Virtue, and the Law*, Oxford 2013, s. 59–76.

<sup>43</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily 11 (Hbr 1, 3)*, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series 1*, t. 14: *Saint Chrysostom: Homilies on the Gospel of St. John and the Epistle to the Hebrews*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994, s. 700; *Homily xxxix (1 Cor xv.11)*, 15, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series 1*, t. 12, s. 423–424.

<sup>44</sup> Dla Chryzostoma oszczędzanie jest lekarstwem na choroby duszy wywołane chciwością bogactwa. Por. *Homily xvi (on Acts vii. 6, 7)*, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series 1*, t. 11: *Saint Chrysostom: Homilies on the Acts of the Apostles and the Epistle to the Romans*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994, s. 198. Zob. także: D. Attwater, *St. John Chrysostom – Pastor and Preacher*, London 1959, s. 64.

<sup>45</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily (Against publishing the errors of the Brethren)*, 1–2, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series 1*, t. 9, s. 324–325. Zob. także: B. Koehler, *The Economics of Property Rights in Early and Medieval Christianity*, s. 117–118.

<sup>46</sup> Zob. L. Salutati, *Cristiani e uso del denaro. Per una finanza dal volto umano*, Roma 2014, s. 41–42; B. Gordon, *The Economic Problem in Biblical and Patristic Thought*, s. 109–111; A. D. Karayiannis, *The Platonic Ethico-Economic Structure of Society*, s. 31.

pomocy potrzebującym. Jego zdaniem wierzący ma bardziej obfitować w miłość – dzielić dobra i swoją własność z innymi (zwłaszcza z biednymi), niż chciwie pomnażać bogactwo<sup>47</sup>. „Dbałość o biednych – dodaje – wymaga czerpania z majątku, gdy każdy otrzymuje trochę na zaspokojenie koniecznych potrzeb, a wszyscy społem dzielą się tym, co mają, i na biednych wydają”<sup>48</sup>. W ten sposób zdaje się, że własność wspólna będzie lepiej wpływać na rzeczywistość społeczno-gospodarczą, będzie umacniać wspólnotę, eliminować ubóstwo, budować pokój i chronić przed wojną, a nawet grzechem<sup>49</sup>. A zatem ludzie, używając tylko tego, co jest konieczne, aby zaspokoić swoje własne potrzeby i dając resztę tym, którym brakuje, przyczyniliby się do tego, że nikt nie byłby bogaty, nikt też nie byłby biedny i nikt nie byłby w potrzebie<sup>50</sup>. Co więcej, prawdziwym bogactwem człowieka byłby drugi człowiek, bo „kto kocha bliźniego, jak siebie samego, nie posiada nic więcej od bliźniego”<sup>51</sup>.

Na Zachodzie Ambroży, odwołując się do wspólnej dla wszystkich ludzi natury ludzkiej, zaznacza, że nie można dzielić dóbr na wspólne i prywatne. Natura ludzka bowiem czyni dobra pochodzące z własności prywatnej wspólnymi dla wszystkich. Stwierdza, że „Ziemia należy do wszystkich, nie tylko do bogaczy. Mniej jest jednak tych, którzy nie korzystają ze swojej własności, niż tych, którzy używają jej. Nie robisz więc łaski, dając, lecz zwracasz tylko to, co się innym słusznie należy”<sup>52</sup>.

Z czasem pisarze chrześcijańscy dostrzegają konieczność własności prywatnej zarówno w życiu człowieka, jak i w jego działalności gospodarczej. Jeśli chodzi o pierwszy aspekt (egzystencjalny), Chryzostom zauważa, że człowiek, wyrzekając się dóbr, nie może jednocześnie pozbawić się środków potrzebnych

<sup>47</sup> Por. Bazyl Wielki, *Homilia przeciw bogaczom*, 1, w: Bazyl Wielki, *Wybór homilji i kazań*, s. 72–73.

<sup>48</sup> Bazyl Wielki, *Homilia przeciw bogaczom*, 1, w: Bazyl Wielki, *Wybór homilji i kazań*, s. 72.

<sup>49</sup> Por. A. D. Karayiannis, *The Platonic Ethico-Economic Structure of Society*, s. 27; S. Spentzas, *An Investigation of Public Economics of the Byzantine State* (1969), Athens 1984.

<sup>50</sup> Biskup Cezarei Kapadockiej podkreśla, że bogaci „zajawszy bowiem naprzód wspólną własność, przywłaszczają ją sobie na podstawie wcześniejszego zajęcia. A gdyby każdy zabierał sobie tylko to, co wystarcza na jego własną potrzebę, a to, co nadto, pozostawił potrzebującemu, to nikt nie byłby bogaty i nikt biedny” (*Homilia* VI, M, 7, w: Bazyl Wielki, *Wybór homilji i kazań*, s. 68).

<sup>51</sup> Bazyl Wielki, *Homilia* VI, M, 1, w: Bazyl Wielki, *Wybór homilji i kazań*, s. 73.

<sup>52</sup> Ambroży, *Historia Nabota*, 2, 53, tłum. M. Kozera, Sandomierz 1985, s. 28, 46–47. Zob. także: T. Kołosowski, *Prawo do własności i sposób jej użytkowania w świetle „De Nabuthae Israelita” św. Ambrożego z Mediolanu*, „Saeculum Christianum” 9 (2002), s. 27–35.

do przeżycia, do zapewnienia sobie minimum egzystencji<sup>53</sup>. Potrzebuje nimi właściwie – cnotliwie gospodarować<sup>54</sup>. Więcej, jak mówi Bazyl, tym, co ma zapewnić człowiekowi zdrowy dystans do własności prywatnej, jest świadomość tego, że „bogactwo dane jest na to, by nim gospodarzyć, a nie obracać go na przyjemności”<sup>55</sup>. Ważna jest roztropność w zdobywaniu bogactwa, racjonalne, logiczne i mądre gospodarowanie dobrami<sup>56</sup>. Zachęca: „[...] rozporządzaj bogactwem na różne sposoby, bądź ambitny i wspaniały w wydatkach na potrzebujących. [...] [otwórz] wszystkie drzwi spichrzów i [dostarcz] bogactwu obszernych wyjść, jak wielkiej rzece, nawadniającej urodzajną glebę tysiącnymi kanałami: [ty] tak samo [pozwól] bogactwu rozdzielić się rozmaitymi drogami między mieszkania biedaków”<sup>57</sup>.

Z kolei jeśli chodzi o drugi aspekt (gospodarczy), Ambroży i Augustyn, uwzględniając realia wspólnoty kościelnej, która z czasem staje się właścicielem dóbr<sup>58</sup>, zauważają, że przypisywanie sobie czegoś i traktowanie tego jako prywatnego, może być efektem stanowionego prawa<sup>59</sup>. Sami, nie odmawiając prawa do własności prywatnej, podkreślają konieczność dobrego jej użycia. Ambroży zaznacza, że własność prywatna nie należy w pełni do człowieka, lecz jest darem Boga; że posiadając dobra, człowiek ma je nie tylko dla siebie, ale także dla innych. Ma obfitość, która stanowi wspólną własność<sup>60</sup>.

<sup>53</sup> Por. D. Attwater, *St. John Chrysostom – Pastor and Preacher*, s. 67.

<sup>54</sup> Dla Chryzostoma bogactwo, własność prywatna właściwie użyte stają się cnotą: *Homily xv (Concerning the Statues, To the Church of Antioch)*, 10, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 9, s. 648 oraz *Homilia xx (Na Nowy Rok na temat słów Apostoła: Czyńcie wszystko na chwałę Bożą, 1 Kor 10, 31)*, 3, w: Jan Chryzostom, *Homilie i kazania wybrane*, tłum. W. Kania (PSP 8), Warszawa 1971, s. 186–187.

<sup>55</sup> Bazyl Wielki, *Homilia przeciw bogaczom*, 3, w: Bazyl Wielki, *Wybór homilji i kazań*, s. 76.

<sup>56</sup> Por. Bazyl Wielki, *Letter ccxxxvi (To the same Amphilochius)*, 7, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 8, s. 772.

<sup>57</sup> Bazyl Wielki, *Homilia vi. M*, 3 i 5, w: Bazyl Wielki, *Wybór homilji i kazań*, s. 63 i 65.

<sup>58</sup> Dekrety cesarskie z 433 (Walentynian III) i 470 roku (Antemiusz), które przewidywały przejście przez Kościół majątku po zmarłym duchownym czy przepisy o wieczystej własności majątku kościelnego. Por. *The Code of Justinian*, XI, 58, 1, w: *The Civil Law*, ed. S. P. Scott, t. 15, Cincinnati 1932, s. 217. Zob. także: C. Avila, *Ownership: Early Christian Teaching*, London 1983, s. 27; H. Stander, *Economics in the Church Fathers*, s. 27.

<sup>59</sup> Szerzej o podejściu Ambrożego do własności prywatnej w: B. Koehler, *The Economics of Property Rights in Early and Medieval Christianity*, s. 115–117. Zob. także: Augustyn, *Tractates on John vi.25–26*, w: *Augustine: Political Writings*, tłum. M. Tkacz, D. Kries, Indianapolis 1994, s. 248–49.

<sup>60</sup> Por. Ambroży, *Historia Nabota*, 37, s. 46–47. Zob. F. Homes Dudden, *The Life and Times of St. Ambrose*, t. 2, Oxford 1935, s. 551; B. Gordon, *The Economic Problem in Biblical and Patri-*

Hippończyk zaś uczy, że dobra materialne, jako dobre same w sobie, winny być użyte do prawych celów<sup>61</sup>, w tym do szerzenia chwały Bożej<sup>62</sup>. W takiej perspektywie własność prywatna nie jest ani absolutna, ani nienaruszalna, jest czymś względnym i warunkowym<sup>63</sup>. Zauważa także, że pomnożenie własności prywatnej jest dziełem miłosierdzia, które u bogatego dokonuje się w woli i uczynku, a u biednego jedynie w woli<sup>64</sup>. Podkreśla, że „[...] w posługiwaniu się innymi rzeczami powinno się unikać pożądlivosti, którą nie tylko niecnie usprawiedliwia sam zwyczaj obowiązujący daną grupę ludzi, ale często łamie ona wszelkie bariery, pokazując swą brzydotę ukrywaną pod płaszczkiem świętości obyczajów”<sup>65</sup>.

### *Stosunek do bogactwa*

Z działaniem gospodarczym o charakterze przedsiębiorczym nieodzownie związane jest także bogacenie się, pomnażanie bogactwa materialnego. Ojcowie odnoszą najczęściej bogactwo do rzeczy materialnych, towarów i dóbr wykorzystywanych w procesie produkcji, metali szlachetnych, które pełniły rolę środków wymiany itp.<sup>66</sup>. Dla jednych bogactwo jest darem pochodzącym od Boga i jako takie, samo w sobie, jest dobre, dając sposobność do czynienia dobra<sup>67</sup>. Dla drugich bogactwo ma w sobie jakiś pierwiastek zła, ponieważ rodzi w człowieku chciwość i oddala go od zbawienia<sup>68</sup>. Wobec takiego stanu rzeczy

---

*stic Thought*, s. 113–114.

<sup>61</sup> Por. G. J. M. Pearce, *Augustine's Theory of Property*, „*Studia Patristica*” 6 (1962), s. 499; H. Stander, *Economics in the Church Fathers*, s. 26.

<sup>62</sup> Por. R. J. Dougherty, *Catholicism and the Economy: Augustine and Aquinas on Property*, „*Journal of Markets & Morality*” 6 (2003), s. 482.

<sup>63</sup> Por. D. J. MacQueen, *Saint Augustine's Concept of Property Ownership*, „*Recherches Augustiniennes*” 8 (1972), s. 220; B. Gordon, *The Economic Problem in Biblical and Patristic Thought*, s. 122–125.

<sup>64</sup> Por. R. J. Dougherty, *Catholicism and the Economy: Augustine and Aquinas on Property*, s. 485.

<sup>65</sup> Augustyn, *O nauce chrześcijańskiej*, III, XII, 20, s. 80.

<sup>66</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily II (Concerning the Statues, To the Church of Antioch)*, 19, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series I*, t. 9, s. 489.

<sup>67</sup> Por. Bazyli Wielki, *Homilia VI. M*, 7, w: Bazyli Wielki, *Wybór homilji i kazań*, s. 68.

<sup>68</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily XXVII (on Acts XII. 18, 19)*, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series I*, t. 11, s. 334; *Homily III (2 Tes 1: 9, 10)*, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series I*, t. 13, s. 682–683.

niektórzy pisarze zachęcają do życia ascetycznego, w oderwaniu od bogactwa, inni do umiejętnego zarządzania dobrami<sup>69</sup>.

Klemens Aleksandryjski w swoim dziele *Quis dives salvetur?* zauważa, że sam fakt posiadania lub nieposiadania bogactwa nie czyni z żadnego człowieka lepszym, bardziej szczęśliwszym, a wręcz przeciwnie – może oddalić go od wiecznego zbawienia. Wszystko zależy od przyjętej motywacji, wewnętrznego nastawienia, usposobienia duszy do bogactwa<sup>70</sup>. Wyrzec się bowiem należy tego, co „szkodliwe, a nie tego, co przy właściwym zużytkowaniu może nawet przynieść korzyść. Korzyść zaś przynosi to, czym gospodarujemy roztropnie, trzeźwo i pobożnie”<sup>71</sup>. Konieczne zatem jest odrzucenie przywiązania do dóbr i jednoczesne nawrócenie umysłu, duszy i serca, panowanie nad swoimi namiętnościami i pożądaniami<sup>72</sup>; używanie dóbr zgodne z wolą Bożą i z pożytkiem dla innych. Bowiem jeśli „umiesz [bogactwa] używać sprawiedliwie. [To] służy sprawiedliwości. Używa[ysz] go niesprawiedliwie. [To] staje się sługą niesprawiedliwości”<sup>73</sup>. W ten sposób bogactwo może pomnażać chwałę Bożą i służyć drugiemu człowiekowi, zwłaszcza biednemu, zaś samemu bogatemu pomóc w stawaniu się lepszym, cnotliwym człowiekiem.

Chryzostom podkreśla, że człowiek musi być świadomy, że bogactwo zniewała serce, kusi do myślenia o pieniądzach, procentach, pożyczkach czy zyskach. Zauważa, że dla zamożnego bogactwo może stać się celem samym w sobie, tak bardzo, że on sam zatracza swoją godność i wolność<sup>74</sup>. Ponadto, gromadzenie dóbr dla nich samych wpływa negatywnie na zdrowie psychiczne bogacza. On sam zaczyna przedkładać bogactwo nad dobrą opinię i szacunek

<sup>69</sup> Hermas stwierdza: „A na to ja odpowiedziałem: «Pani, kiedy więc będzie można użyć ich do budowy?» «Kiedy uszczupli się uwodzące ich bogactwo, rzekła ona, wtedy dopiero staną się przydatni dla Boga. Podobnie jak okrągły kamień trzeba najpierw przyciąć i nieco zmniejszyć, żeby uczynić go czworokątnym, tak i ludzie bogaci na tym świecie muszą najpierw stracić swoje bogactwo, żeby stać się dla Pana przydatnymi»” (*Pasterz*, 14, 6, w: *Pierwsi świadkowie*, s. 221).

<sup>70</sup> Por. Klemens Aleksandryjski, *Który człowiek bogaty może być zbawiony?*, 12 i 14, przekł. J. Czuj, oprac. J. Naumowicz (Mała Biblioteka Ojców Kościoła 2), Kraków–Ząbki 1995, s. 61 i 65.

<sup>71</sup> Klemens Aleksandryjski, *Który człowiek bogaty może być zbawiony?*, 15, s. 67.

<sup>72</sup> Por. Klemens Aleksandryjski, *Który człowiek bogaty może być zbawiony?*, 40, s. 110.

<sup>73</sup> Klemens Aleksandryjski, *Który człowiek bogaty może być zbawiony?*, 14, s. 65.

<sup>74</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily xx (Mt vi. 16)*, 3, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 10: *Saint Chrysostom: Homilies on the Gospel of Saint Matthew*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994, s. 258. Zob. także wyd. pol.: Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza*, cz. 1 (homilie 1–40), przekł. J. Krystyniacki (*Źródła Myśli Teologicznej* 18), Kraków 2001, s. 258–260.

w społeczeństwie, nad rodzinę, przyjaciół, osobistą szlachetność i wolność itd.<sup>75</sup>. Mimo że posiada wiele, paradoksalnie jest biedny, jego potrzeby są ciągle niezaspokojone; jest smutny, niespokojny i niezadowolony, pełen trosk<sup>76</sup>.

Ponadto, jak podkreśla Chryzostom, akumulacja dóbr nierzadko może odbywać się w sposób niegodziwy i „drapieżny”, tj. z krzywdą i stratą dla biednego<sup>77</sup>. Owa drapieżność, która jest formą tzw. handlu ludzkim nieszczęściem, swoistego rodzaju rabunkiem, przejawia się w lichwie<sup>78</sup>. Ta ostatnia traktowana jest w kategorii nie tylko wady, ale grzechu, gdyż zapewniając zysk (nieuczciwy) bogatemu (pożyczkodawcy), pogarsza sytuację biednego (pożyczkobiorcy), pogrążając go w ubóstwie<sup>79</sup>. Tym samym lichwa, ściąganie odsetek, wzmacniają nierówny podział dóbr oraz nierówności społeczne. Więcej, lichwiarz, gnany chciwością zysku, staje się świadkiem niegodziwości, zaś dłużnik świadkiem niesprawiedliwości, który uległ głupocie<sup>80</sup>.

Aby przeciwdziałać takiemu stanowi rzeczy, Chryzostom zachęca bogatych do postawy altruistycznej wobec biednych i do świadczenia jałmużny<sup>81</sup>. Takie działanie zapewnia bogatemu prawdziwe szczęście oraz prawdziwe dobra

<sup>75</sup> Por. Jan Chryzostom, *A Treatise to Prove that No One Can Harm the Man Who Does not Injure Himself*, 6, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 9, s. 380; *Homily LI (on Acts xxiv, 22.23)*, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 11, s. 559–567.

<sup>76</sup> Por. B. Gordon, *The Problem of Scarcity and the Christian Fathers*, s. 113. Zob. także: Bazyli Wielki, *Homilia przeciw bogaczom*, 4–5, w: Bazyli Wielki, *Wybór homilji i kazań*, s. 77–79; Hieronim, *Komentarz do Księgi Eklezjastesa*, 5, 17–19, przekł. i kom. K. Bardski (BOK 6), Kraków 1995, s. 79–80; Ambroży, *Homilia IX*, 52–53, w: *Hexaemeron*, s. 214–215.

<sup>77</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily xxv (1 Cor x.25)*, 5, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 12, s. 259–260.

<sup>78</sup> Por. Bazyli Wielki, *Letter cix (To the Count Helladius)*, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 8, s. 546; Grzegorz z Nazjanzu, *Oration xvi (On His Father's Silence, Because of the Plague of Hail)*, 18, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 7: *Ciril of Jerusalem, Gregory Nazianzen*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994, s. 521; Augustyn, *Objaśnienie Psalmu xxxviii*, 11, w: Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, s. 72. Zob. także: L. Salutati, *Cristiani e uso del denaro*, s. 43–46.

<sup>79</sup> Warto zauważyć, że na przykład Cyryl Jerozolimski, zachęcał, aby ci, którzy dysponują bogactwem, dobrze nim zarządzali, mając na uwadze drugiego człowieka. Por. Cyryl Jerozolimski, *Katecheza xv (Przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, a Królestwu Jego nie będzie końca, Czytanie Dn 7, 9–13)*, 25–26, w: Cyryl Jerozolimski, *Katechezy*, tłum. W. Kania (PSP 9), Warszawa 1973, s. 235–237.

<sup>80</sup> Por. Ambroży, *O Tobiaszu*, 25, tłum. J. Jundziłł (PSP 35), Warszawa 1986, s. 90.

<sup>81</sup> Por. J. Viner, *Religious Thought and Economic Society*, „History of Political Economy” 10 (1978), s. 23. Zob. także: H. Stander, *Economics in the Church Fathers*, s. 34.

(duchowe, wieczne), których nie będzie pozbawiony<sup>82</sup>. Duch altruizmu i pomocy świadczącej potrzebującym znalazł swoją konkretną realizację także w dziełach dobroczynnych, filantropijnych, jakie pojawiły się w Kościele wschodnim. Przykładem są tu słynne bazyliady, których inicjatorem był Bazyli Wielki<sup>83</sup>. Bazyli uważa, że bogactwo to dar od Boga dla człowieka bogatego, który ma ten dar dzielić z ubogimi<sup>84</sup>. A jak zaznacza Grzegorz z Nazjanzu, bogaty człowiek, tak działając, staje się dobrym szafarzem powierzonych sobie dóbr<sup>85</sup>.

W kwestii bogactwa i zarządzania nim warto zwrócić także uwagę na myśl Hieronima, który traktuje bogactwo, jako coś, co osoba najczęściej zdobyła w sposób niesprawiedliwy (np. przez nieuczciwy handel). Pisze:

Wielu nie może się obejść bez dawnych rzemiosł i handlu; zmieniwszy nazwy kramarzy, ten sam uprawiają handel, jednakże nie starają się o pożywienie i odzież, jak przykazuje Apostoł, ale o zyski większe niż ludzie świeccy. Dawniej szaleństwo kupczących powściągał edyłowię, których Grecy nazywają *agoranomos* [urzędnikami, którzy pilnują porządku na rynku], i grzech nie uchodził bezkarnie, teraz jednak pod pretekstem religii uprawia się niesprawiedliwy handel i ten, który nosi zaszczytne imię chrześcijanina, raczej dopuszcza się oszustwa, niż go doznaje<sup>86</sup>.

Pewien ład i porządek w relacji do bogactwa wprowadza postawa uczciwości i roztropności. Augustyn zauważa, że doba materialne, bogactwo samo w sobie, jako dar Boży, są dobre. Złe może być jedynie ich użycie. Winę należy przypisać „nie samym rzeczom, ale ludziom, którzy używają ich ku złemu”<sup>87</sup>. Bogactwo ma służyć innym, musi być dzielone z innymi, a korzystanie z niego winno być umiarkowane i rozropne. Ci zaś, którzy je nabywają i nim zarządzają, winni to robić uczciwie, bez szkody dla drugiego<sup>88</sup>.

<sup>82</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily xxv (1 Cor x.25)*, 4, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 12, s. 257–258.

<sup>83</sup> Por. Sozomen, *Historia Kościoła* VI, 34, przeł. S. Kazikowski, Warszawa 1980, s. 435.

<sup>84</sup> Por. D. Constantelos, *Basil the Great's Social Thought and Involvement*, „Greek Orthodox Theological Review” 26 (1981), s. 82.

<sup>85</sup> Por. Grzegorz z Nazjanzu, *Oration xl (On Holy Baptism)*, 18, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 7, s. 729.

<sup>86</sup> Hieronim, *List cxxv do mnicha Rustyka*, 16, w: Hieronim, *Listy*, s. 162\*.

<sup>87</sup> Augustyn, *O wolnej woli*, I, 15, 33, w: Augustyn, *Dialogi filozoficzne*, przeł. A. Trombala, Warszawa 1953, s. 109.

<sup>88</sup> Por. B. Gordon, *Economic Analysis Before Adam Smith*, s. 105–106.



### *Niektóre cechy działania przedsiębiorczego*

Wobec tak zarysowanego rozumienia przez pisarzy wczesnochrześcijańskich pojęcia pracy, własności prywatnej, dobra wspólnego i stosunku do bogactwa, wyróżnić możemy kilka cech, którymi odznacza się działanie przedsiębiorcze. Są nimi m.in.: posiadanie pragnień i celów gospodarczych, odwaga w podejmowaniu ryzyka inwestycyjnego, roztropne zarządzanie dobrami itd.

Aktywność gospodarcza „patrystycznego przedsiębiorcy”, jak zauważa Chryzostom, powinna opierać się na pragnieniach oraz celach gospodarczych, ich realizowaniu i urzeczywistnianiu. Jednym słowem, chodzi o zatroskanie i zaangażowanie w prowadzenie działalności gospodarczej. Taką postawę, według biskupa Konstantynopola, poprzedzać ma troska o „Boży biznes”, tj. o pragnienie świętości, mierzenie się z trudnościami życia Ewangelią na co dzień w przestrzeni życia gospodarczego. W ten sposób Bóg zadba także o człowieka (i jego sprawy)<sup>89</sup>.

Wskazuje się także na odwagę i ryzyko w podejmowaniu inwestycji, bo tylko w ten sposób można osiągnąć zysk, który przysłuży się także innym. Dla przykładu, Tertulian zauważa, że poprzez handel, przekształcanie lasów w pola uprawne, hodowlę bydła i trzody itp. człowiek czyni sobie ziemię poddaną i zapewnia ciągły i nieustanny rozwój świata oraz postęp cywilizacyjny<sup>90</sup>. Zaś Chryzostom mobilizuje rolników do efektywnej uprawy ziemi, by obsiewali pola zbożem, aby mogły przynosić plon i zysk. Zauważa, że pszenica przechowywana w spichlerzach jest pożywieniem robaków, staje się bezwartościowa – tzn. nie jest dobrem dzielonym z innymi, natomiast gdy jest rozsiewana na polach, mnoży się i przynosi wymierny profit samemu rolnikowi, a także innym (którzy mogą ją zakupić lub skorzystać z jałmużny). Zachęca także kupców do podejmowania ryzyka gospodarczego<sup>91</sup>.

Co więcej, dostrzega się konieczność właściwego zarządzania środkami produkcyjnymi. Zdaniem Laktancjusza w procesie produkcji istotne są dobra stworzone – jak ogień, woda, ziemia, morze itd. Pierwsze bowiem daje światło, drugie

<sup>89</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily v (Concerning the Statues, To the Church of Antioch)*, 22, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series I*, t. 9, s. 538–539. Zob. także: Klemens Aleksandryjski, *Który człowiek bogaty może być zbawiony?*, 32, s. 97–98.

<sup>90</sup> Por. Tertullian, *De anima*, 30, s. 349–350. Zob. także: A. G. Percy, *Entrepreneurship in the Catholic Tradition*, Lanham–Boudler–New York–Toronto–Plymouth 2010, s. 58.

<sup>91</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily v (Concerning the Statues, To the Church of Antioch)*, 21, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series I*, t. 9, s. 538.

nawadnia pola, trzecie rodzi owoce, zboża itd., ostatnie usprawnia transport towarów<sup>92</sup>. Bazyli Wielki zauważa, że dzięki żegludze szybsza jest wymiana informacji, towary są dystrybuowane z uwzględnieniem ich nadwyżki bądź deficytu na określonym terytorium, bogaty pomnaża swoje bogactwo (eksportując nadwyżkę swoich dóbr), zaś ubogi może cieszyć się zapasem dóbr, których mu brakuje<sup>93</sup>. Ambroży z kolei zaznacza, że ułatwienie w transporcie towarów, jakie zapewniają statki, rozbudza w wielu chciwość pieniądza, zysku i zarobku<sup>94</sup>. Ponadto, oprócz dóbr stworzonych, wsparciem w działaniu ekonomicznym są również osobiste zdolności i talenty – jak inteligencja, łagodność, radość i elokwencja, a także dobre wychowanie<sup>95</sup>. Wszystko to ma ostatecznie służyć dobru wspólnemu<sup>96</sup>.

Ponadto w pismach patrystycznych podkreśla się rolę innych osób w procesie organizacji produkcji, co w kontekście przedsiębiorczości realizuje się m.in. w działaniu menadżerskim. Hieronim, dla przykładu, przyznaje, można powiedzieć niektórym zarządzanie dobrami z uwagi na dobro wspólne danej społeczności. Ważne jest, aby były to osoby, które będą dobrze używać danego dobra, bogactwa, tj. gospodarować nim z pożytkiem dla drugich. Chodzi tu zarówno o pożytek materialny, jak i duchowy<sup>97</sup>. Istotne jest, aby osoby takie odznaczały się cnotą sprawiedliwości i roztropności. Wtedy, nawet gdy nie będą dysponować wystarczającą ilością bogactw i środków materialnych, będą czynić dobrze zarówno domownikom, jak i obcym, poprzez wspieranie ich radą, pocieszeniem<sup>98</sup>.

### *Działanie przedsiębiorcze – duchowy handel*

Działalność przedsiębiorcza – szerzej gospodarcza, zdaniem pisarzy pierwszych wieków Kościoła, jest aktywnością właściwą nie tylko dla pogan, ale także dla

<sup>92</sup> Por. Laktancjusz, *De ira dei*, 13, 1–2, w: *L. Caeli Firmiani Lactanti Opera omnia ex recensione S. Brandt et G. Lavbmann (Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum 27)*, pars I, Pragae-Vindobonae–Lipsiae 1893, s. 99. Zob. także: A. G. Percy, *Entrepreneurship in the Catholic Tradition*, s. 58–59.

<sup>93</sup> Bazyli Wielki, *Hexaameron: Homily IV (Upon the gathering together of the waters)*, 7, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series II*, t. 8, s. 297. Zob. także: A. D. Karayiannis, *The Platonic Ethico-Economic Structure of Society*, s. 9; A. D. Karayiannis, *Entrepreneurship in Classical Greek Literature*, „South African Journal of Economics” 60 (1992), s. 69.

<sup>94</sup> Zob. Ambroży, *Homilia VII*, 30, w: *Hexaameron*, s. 157.

<sup>95</sup> Por. A. G. Percy, *Entrepreneurship in the Catholic Tradition*, s. 59.

<sup>96</sup> Zob. H. Stander, *Economics in the Church Fathers*, s. 29.

<sup>97</sup> Por. B. Gordon, *Economic Analysis Before Adam Smith*, s. 102.

<sup>98</sup> Por. Hieronim, *Komentarz do Księgi Eklezjastesa*, 7, 19–20, s. 95–96.

chrześcijan. Dokonuje się ona poprzez swoistego rodzaju syntezę aktywności ludzkiej w sferze duchowej i sferze ekonomicznej. Pierwsza opiera się na współpracy z Bożą łaską, druga na działaniu gospodarczym i osobistych talentach człowieka. Obie wiążą się z trudem i ryzykiem, z koniecznością zainwestowania kapitału, który dla każdej z nich jest różny. Dla działania duchowego kapitałem jest życie w łasce, dla działania gospodarczego jest nim pieniądz, posiadane dobra, zdolności handlowe itp. Oba działania nakierowane są na osiągnięcie zysku. To duchowe zmierza do wartości nieprzemijających, bogactwa duchowego (życia z Bogiem). To ekonomiczne dąży do zdobycia dóbr przemijających, materialnych. Dla obydwu wiąże się to z dynamiką działania, by inwestować, pomnażać dary i talenty, by być na drodze ciągłego wzrostu<sup>99</sup>. Łaska bowiem, zdaniem Hieronima, odnawia się w człowieku podobnie jak kapitał w obrocie rynkowym, w rękach człowieka biznesu<sup>100</sup>.

Działanie kupieckie, przedsiębiorcze, wymiana handlowa w przestrzeni rynku przyjmują zatem – co podkreśla Augustyn, znamiona swoistego rodzaju wymiany duchowej, jaka zrealizowała się w Chrystusie. W przestrzeni „duchowego” rynku działa wyjątkowy Kupiec – Chrystus, który, jak każdy kupiec, daje i otrzymuje: daje to, co ma, i otrzymuje to, czego nie ma. Daje nowe narodzenie, powstanie na nowo i panowanie na wieki. Otrzymuje urodzenie i śmierć. Za cenę swojej Krwi kupuje każdego z nas. Kupując nas za cenę swojego życia, daje nam życie<sup>101</sup>. Zaproponowany przez Hipponczyka „model ekonomiczny” (handlowy) odpowiada realiom życia gospodarczego, tu także człowiek oddaje – sprzedaje posiadane dobro, aby otrzymać – kupić inne (w formie innego dobra, za określoną sumę pieniędzy). W tej wymianie ważne jest, aby człowiek nie przywiązywał się do posiadanych dóbr oraz był gotów je zarówno posiadać i kontrolować, jak też stracić i wyrzec się ich. Augustyn podkreśla, że

<sup>99</sup> Por. R. Niebuhr, *Christian Realism and Political Problems*, s. 215.

<sup>100</sup> Por. Hieronim, *Against Jovinianus* II, 33, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 6, s. 901–902.

<sup>101</sup> Por. Augustyn, *Sermon LXXX (On the words of the Gospel, J vi.9, where the miracle of the five loaves and the two fishes is related)*, 2, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 6: *St. Augustine: Sermon on the Mount; Harmony of the Gospels; Homilies on the Gospels*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994, s. 1041; *Sermon LXXIV (On the words of the Gospel, J v.2, Now there is in Jerusalem by the Sheep Gate a pool)*, 4, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 6, s. 993–994.

[...] tych samych rzeczy jeden używa źle, drugi dobrze. Pierwszy lgnie do nich sercem i wikła się, popadając w zależność od tego, co powinno jemu podlegać. Upatruje on osobiste dobro w rzeczach, na które sam powinien wywierać dobroczynny wpływ zaprowadzając wśród nich porządek i należycie nimi zawiadując. Drugi zaś, używając ich prawidłowo, pokazuje, że wprawdzie są dobrem, ale nie dla niego, ponieważ nie robią go dobrym ani lepszym, lecz raczej dzięki niemu nabierają wartości. I dlatego nie łączy się z nimi uczuciem [...] <sup>102</sup>.

Owa wymiana handlowa, w świetle tajemnicy Chrystusa, nie ma znamion dobrego biznesu. Poniesione koszty najczęściej są nieproporcjonalne do osiągniętych zysków i wiążą się z trudem. Człowiek, z duchowego punktu widzenia, otrzymuje coś zupełnie nieoczekiwanego – boskie życie. Hieronim notuje, że

Jeśli kupcy tego świata tak wiele podejmują trudów, aby dojść do bogactw niepewnych, które mają zginąć, i z niebezpieczeństwem duszy zachowują to, czego szukali wśród wielu niebezpieczeństw, cóż powinien czynić kupiec Chrystusowy, który sprzedawszy wszystko szuka najcenniejszej perły, który kosztem całego mienia swego kupuje rolę, gdzie znajduje skarb, którego ani złodziej wykopać, ani rozbójnik zabrać nie może? <sup>103</sup>.

Można wyciągnąć wniosek, że w tej Bożej perspektywie, w zjednoczeniu z tajemnicą Chrystusa, ludzka praca, działanie o charakterze przedsiębiorczym, ogólnie, gospodarczym za swój główny cel nie powinny mieć zysku i bogactwa materialnego, ale dobra duchowe, które w tym świetle są niczym innym jak cnotą, altruizmem, pomocą ofiarowaną potrzebującym i ubogim. Wtedy też działanie ekonomiczne ma znaczenie zbawcze <sup>104</sup>.

W ten sposób, jak podkreśla Jan Chryzostom, dokonuje się tzw. „duchowy handel” <sup>105</sup>. Mianowicie bogaty, dysponując dobrami, inwestując i pomnażając je, może świadczyć pomoc biednym (choćby w formie jałmużny), co umacnia

<sup>102</sup> Augustyn, *O wolnej woli*, I, 15, 33, w: Augustyn, *Dialogi filozoficzne*, s. 109.

<sup>103</sup> Hieronim, *List cxxv do mnicha Rustyka*, w: *Listy*, s. 4.

<sup>104</sup> Por. Leon Wielki, *Sermon LIV (On the Passion, III; delivered on the Sunday before Easter)*, 4, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series I*, t. 12, s. 442–453. Zob. także: Grzegorz z Nazjanzu, *Oratio xxxviii (On the Theophany, or Birthday of Christ)*, 13, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series II*, t. 7, s. 695–696.

<sup>105</sup> Por. Jan Chryzostom, *Homily xvi (Concerning the Statues, To the Church of Antioch)*, 16, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series I*, t. 9, s. 664–665.

go w dobrym, w cnotach, w jakimś upodobnieniu się do Chrystusa i staje się „początkiem posiewu niebieskiego”<sup>106</sup>. W udzielaniu pomocy, podobnie jak w handlu, bogaty powinien kierować się zdolnościami, umiejętnościami i rozumem. Pomoc musi być bowiem udzielana rozumnie i niebezkrytycznie, po wcześniejszym rozeznaniu i oddzieleniu tego, kto jej rzeczywiście potrzebuje, od tego, który o nią żebrze przez swoje skąpstwo<sup>107</sup>. Zaś biedny, przyjmując pomoc, odpłaca się modlitwą w intencji ofiarodawcy.

Kupiec, „patrystyczny przedsiębiorca”, utożsamiany najczęściej z człowiekiem majątnym i bogatym, ma być człowiekiem cnoty, zdrowego umiaru, który pomnaża dobra materialne i własność prywatną, aby zaspokoić swoje podstawowe potrzeby, i nie pragnie posiadać bogactw dla nich samych. Dalej, nie przywiązuje się do nich. To chroni go przed chciwością i nienasyconą żądzą posiadania, która, jak pisze Bazyl Wielki, może zapędzić bogatego w rzeczywiste, duchowe ubóstwo<sup>108</sup>. Taka postawa nieprzywiązania się do dóbr strzeże kupca przed oszustwem i nieuczciwością, przed lichwą i bogaceniem się kosztem innych. Pomaga mu, jak dodaje Hieronim i Augustyn, wytrwać w cnocie, uczy go sprawiedliwości, działania w logice czynnej miłości i bezinteresownego daru na wzór Chrystusa oraz przychodzenia potrzebującemu z hojną pomocą oraz wsparciem<sup>109</sup>.

<sup>106</sup> Bazyl Wielki, *Homilia* VI, M, 3, w: Bazyl Wielki, *Wybór homilij i kazań*, s. 62. Zachętę do dawania jałmużny znajdujemy także w: Augustyn, *O Kazaniu Pana na Górze*, II, 2, w: Augustyn, *O kazaniu Pana na górze. Do Symplicjana o różnych problemach. Problemy ewangeliczne*, tłum. S. Ryznar, J. Sulowski (PSP 48), Warszawa 1989, s. 78–81.

<sup>107</sup> Dla przykładu, Bazyl odnosi się do tego w swoim liście do Amphilocheusa, emerytowanego biskupa Ikonium, krewnego Grzegorza z Nazjanzu. Píše, że gospodarowanie swoimi dobrami najlepiej powierzyć tym, którzy zarządzają jałmużną dawaną ubogim. Ponadto, w pomaganiu innym istotne jest, aby umieć odróżnić tego, kto jest w rzeczywistej potrzebie, od tego, kto prosi przez swą chciwość. Por. *Letter* CL, w: *The Letters*, trans. R. J. Deferrari, t. 2, London–New York 1928, s. 367–369. W ten sposób ten, który posiada bogactwo, kierowany dobrym pragnieniem pomagania innym, dobrze spożytkuje swoje bogactwo. Por. Grzegorz z Nazjanzu, *Oration* II (*In Defence of His Flight to Pontus, and His Return, After His Ordination to the Priesthood, with an Exposition of the Character of the Priestly Office*), 22, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 7, s. 435.

<sup>108</sup> Bazyl pisze: „Ubogim bowiem jest, kto wielu rzeczy potrzebuje, a wiele potrzebującymi czyni was nienasycona żądza. Do dziesięciu talentów drugie dziesięć starasz się dołożyć, a gdy się tyle zbierze, szukasz drugie tyle, a to, co ciągle dodajesz, nie zatrzymuje twego rozpędu, lecz rozpała pożądanie” (*Homilia przeciw bogaczom*, 5, w: Bazyl Wielki, *Wybór homilij i kazań*, s. 78–79).

<sup>109</sup> Por. Hieronim, *List* CXXV do mnicha Rustyka, 16, w: Hieronim, *Listy*, s. 162\*. Zob. także: Augustyn, *Kazanie* CCLIX (*Na Niedzielę w Oktawie Wielkanocy*), 5, w: Augustyn, *Wybór mów*, tłum. J. Jaworski (PSP 12), Warszawa 1973, s. 140.

Warto także zaznaczyć, że realizuje się to w procesie rozłożonym w czasie<sup>110</sup>. Ów proces, zdaniem Augustyna, polega na stopniowym utwierdzaniu miłości i osłabianiu pożądlivosti, na umacnianiu dobroczynności i chęci działania na rzecz innych<sup>111</sup>. Dokonuje się to we wspólnocie społecznej, którą definiuje nie tyle konkretne miejsce, wspólne interesy, ile wspólne porozumienie co do przedmiotu wspólnej miłości, tj. „zgodna wspólność rzeczy umiłowanych”<sup>112</sup>. Stąd w działalności gospodarczej produkcja dóbr nie powinna być celem samym w sobie, lecz środkiem do osiągnięcia wyższego celu – szczęścia, które możliwe jest tylko we wspólnocie, w społeczeństwie, a ostatecznie wiąże się z chrześcijańską doskonałością i zbawieniem<sup>113</sup>.

### Bibliografia

- Ambroży, *Hexaemeron*, tłum. W. Szoldrski (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 4), Warszawa 1969.
- Ambroży, *Historia Nabota*, tłum. M. Kozera, Sandomierz 1985.
- Ambroży, *O Tobiaszu*, tłum. J. Jundziłł (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 35), Warszawa 1986.
- Ante-Nicene Fathers*, t. 3: *Latin Christianity: Its Founder, Tertullian*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.
- Arbesmann R., *The Attitude of St. Augustine Toward Labour*, w: *The Heritage of the Early Church*, ed. D. Newman, M. Schatkin, Rome 1973, s. 245–259.
- Augustine: Political Writings*, trans. M. Tkacz, D. Kries, Indianapolis 1994.
- Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, tłum. J. Sulowski (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 39), Warszawa 1986.
- Augustyn, *O nauce chrześcijańskiej*, tłum. i opr. J. Sulawski (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 22), Warszawa 1979.
- Augustyn, *O kazaniu Pana na górze. Do Symplicjana o różnych problemach. Problemy ewangeliczne*, tłum. S. Ryznar, J. Sulowski (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 48), Warszawa 1989.

<sup>110</sup> Por. B. Gordon, *Economic Analysis Before Adam Smith*, s. 105.

<sup>111</sup> Por. Augustyn, *O nauce chrześcijańskiej*, III, x, 16, s. 78.

<sup>112</sup> Augustyn, *Państwo Boże*, XIX, 24, tłum. W. Kubicki, Kęty 1998, s. 796.

<sup>113</sup> Por. *Selected Sermons of St Augustine*, ed. Q. Howe, London 1967, s. 91. Zob. także: B. Gordon, *Economic Analysis Before Adam Smith*, s. 104.

- Augustyn, *O wolnej woli*, w: Augustyn, *Dialogi filozoficzne*, przekł. A. Trombala, Warszawa 1953, s. 71–234.
- Augustyn, *Państwo Boże*, tłum. W. Kubicki, Kęty 1998.
- Augustyn, *Wybór mów*, tłum. J. Jaworski (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 12), Warszawa 1973.
- Avila C., *Ownership: Early Christian Teaching*, London 1983.
- Bazyli Wielki, *Wybór homilji i kazań*, tłum. T. Sinko, Kraków 1947.
- Bigham T. J., Mollegen A. T., *The Christian Ethic*, w: *A Companion to the Study of St Augustine*, ed. R. W. Battenhouse, New York 1955, s. 371–397.
- Cassidy F. P., *Molders of the Medieval Mind. The Influence of the Fathers of the Church on the Medieval Schoolmen*, St. Luis 1944.
- Cochrane C. N., *Christianity and Classical Culture*, London 1957.
- The Code of Justinian*, w: *The Civil Law*, ed. S. P. Scott, t. 12–15, Cincinnati 1932.
- Constantelos D., *Basil the Great's Social Thought and Involvement*, „Greek Orthodox Theological Review” 26 (1981), s. 81–86.
- Cyryl Jerozolimski, *Katechezy*, tłum. W. Kania (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 9), Warszawa 1973.
- Dawson C., *The Dynamics of World History*, ed. J. J. Mulloy, New York 1962.
- Dougherty R. J., *Catholicism and the Economy: Augustine and Aquinas on Property*, „Journal of Markets & Morality” 6 (2003), s. 479–495.
- Finley M. I., *The Ancient Economy* (1973), Berkeley 1999<sup>3</sup>.
- Gordon B., *Economic Analysis before Adam Smith – Hesiod to Lessius*, London 1975.
- Gordon B., *The Economic Problem in Biblical and Patristic Thought*, Leiden–New York–København–Köln 1989.
- Gordon B., *The Problem of Scarcity and the Christian Fathers: John Chrysostom and Some Contemporaries*, „Studio Patristica” 22 (1989), s. 108–120.
- Saint Basil, *The Letters*, trans. R. J. Deferrari, t. 2, London–New York 1928.
- Hermas, *Pasterz*, w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, tłum. A. Świderkówna (Biblioteka Ojców Kościoła 10), Kraków 1998, s. 205–299.
- Hicks J., *Education in Economics*, Manchester 1941.
- Hieronim, *Komentarz do Księgi Eklezjastesa*, przekł. i kom. K. Bardski (Biblioteka Ojców Kościoła 6), Kraków 1995.
- Hieronim, *Listy*, przeł. J. Czuj, t. 4 (116–130), Kraków 2011.
- Homes Dudden F., *The Life and Times of St. Ambrose*, t. 2, Oxford 1935.
- Houmanidis L. T., *Again on the Question of Feudalism in Byzantium*, „Archives of Economic History” 1 (1990), s. 1–22.

- Jan Chryzostom, *Homilie i kazania wybrane*, tłum. W. Kania (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 8), Warszawa 1971.
- Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza*, cz. 1 (homilie 1–40), przekł. J. Krystyniacki (Źródła Myśli Teologicznej 18), Kraków 2001.
- Karayiannis A. D., *Entrepreneurship in Classical Greek Literature*, „South African Journal of Economics” 60 (1992), s. 37–51.
- Karayiannis A. D., *The Eastern Christian Fathers (A.D. 350–400) on the Redistribution of Wealth*, „History of Political Economy” 26 (1994), s. 39–67.
- Klemens Aleksandryjski, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy*, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska, Warszawa 1994.
- Klemens Aleksandryjski, *Który człowiek bogaty może być zbawiony?*, przekł. J. Czuj, oprac. J. Naumowicz (Mała Biblioteka Ojców Kościoła 2), Kraków–Ząbki 1995.
- Koehler B., *The Economics of Property Rights in Early and Medieval Christianity*, „Institute of Economic Affairs” 37 (2017), s. 112–124.
- Kołosowski T., *Prawo do własności i sposób jej użytkowania w świetle „De Nabuthe Iesraelita” św. Ambrożego z Mediolanu*, „Saeculum Christianum” 9 (2002), s. 27–35.
- Kosłowski J., *Principles of Ethical Economy*, t. 17: *Issues in Business Ethics*, Boston 2001.
- Laktancjusz, *De ira dei*, w: *L. Caeli Firmiani Lactanti Opera omnia ex recensione S. Brandt et G. Lavbmann (Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum 27)*, pars I, Pragae–Vindobonae–Lipsiae 1893, s. 65–132.
- List do Diogneta, w: *Pierwszi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, tłum. A. Świderkówna (Biblioteka Ojców Kościoła 10), Kraków 1998, s. 334–350.
- MacQueen D. J., *Saint Augustine’s Concept of Property Ownership*, „Recherches Augustiniennes” 8 (1972), s. 187–229.
- Marshall A., *Principles of Economics*, London 1890.
- Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 6: *St. Augustine: Sermon on the Mount; Harmony of the Gospels; Homilies on the Gospels*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.
- Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 9: *Saint Chrysostom: On the Priesthood, Ascetic Treatises, Select Homilies and Letters, Homilies on the Statues*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.
- Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 10: *Saint Chrysostom: Homilies on the Gospel of Saint Matthew*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.
- Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 11: *Saint Chrysostom: Homilies on the Acts of the Apostles and the Epistole to the Romans*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.



- Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 12: *Saint Chrysostom: Homilies on the Epistles of Paul to the Corinthians*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.
- Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 13: *Saint Chrysostom: Homilies on Galatians, Ephesians, Philipians, Colossians, Thessalonians, Timothy, Titus, and Philemon*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.
- Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series I, t. 14: *Saint Chrysostom: Homilies on the Gospel of St. John and the Epistle to the Hebrews*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.
- Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 5: *Gregory of Nyssa: Against Eunomius, Great Catechetical Oratio, on the Soul and Resurrection, on Virginitiy, on th* (Nicene fathers), ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.
- Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 6: *Jerome: The Principal Works of St. Jerome*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.
- Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 7: *Ciril of Jerusalem, Gregory Nazinazen*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.
- Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 8: *Basil: Letters and Select Works*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.
- Nicene and Post-Nicene Fathers*, Series II, t. 10: *Ambrose: Selected Works and Letters*, ed. P. Schaff, Grand Rapids 1994.
- Niebuhr R., *Christian Realism and Political Problems*, London 1954.
- Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, tłum. S. Kalinkowski (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 17), t. 1, Warszawa 1977.
- Pearce G. J. M., *Augustine's Theory of Property*, „*Studia Patristica*” 6 (1962), s. 496–500.
- Percy A. G., *Entrepreneurship in the Catholic Tradition*, Lanham–Boudler–New York–Toronto–Plymouth 2010.
- Pierson C., *Just Property: A History in the Latin West*, t. 1: *Wealth, Virtue, and the Law*, Oxford 2013.
- Saint Basil, *The Letters*, trans. R. J. Deferrari, t. 2, London–New York 1928.
- Salutati L., *Cristiani e uso del denaro. Per una finanza dal volto umano*, Roma 2014.
- Samamito J.-M., *Godność ubogich i praktyka posługi*, w: *Historia chrześcijaństwa*, red. A. Corbin i in., Kraków 2009, s. 79–82.
- Scheidel W., Reden S. von, *The Ancient Economy*, New York 2002.
- Selected Sermons of St Augustine*, ed. Q. Howe, London 1967.
- Sierra Bravo R., *Diccionario social de los Padres de la Iglesia*, Madrid 1997.
- Sierra Bravo R., *Doctrina social y económica de los Padres de la Iglesia*, Madrid 1967.
- Sierra Bravo R., *El mensaje social de los Padres de la Iglesia*, Madrid 1989.

- Sozomen, *Historia Kościoła*, przeł. S. Kazikowski, Warszawa 1980.
- Spentzas S., *An Investigation of Public Economics of the Byzantine State* (1969), Athens 1984<sup>2</sup>.
- Spiegel H. W., *The Growth of Economic Thought* (1971), Durham–London 1991<sup>3</sup>.
- Stander H., *Economics in the Church Fathers*, w: *The Oxford Handbook of Christianity and Economics*, ed. P. Oslington, Oxford–New York 2014, s. 22–43.
- Stevens C. E., *Agricultural and Rural Life in the Later Roman Empire*, w: *The Cambridge Economic History of Europe*, ed. M. Postan, Cambridge 1966, s. 92–124.
- Tertullian, *De anima*, 30, w: *Quinti Septymi Florentis Tertulliani Opera ex recensione A. Reifferscheid et G. Wissowa* (Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum 20), pars I, Pragae–Vindobonae–Lipsiae 1890, s. 298–396.
- Thelamon F., *Prześladowani, lecz poddani Cesarstwu Rzymskiemu (do 311 roku)*, w: *Historia chrześcijaństwa*, red. A. Corbin i in., Kraków 2009, s. 30–34.
- Three R., *Christian Capitals Topography and Politics*, University of California Press, Los Angeles–London 1983.
- Viner J., *Religious Thought and Economic Society*, „History of Political Economy” 10 (1978), s. 9–189.
- Wolter M., *The Principles of Monasticism*, St. Louis 1962.

## Streszczenie

W bogactwie i różnorodności myśli patrystycznej znajdujemy wiele odniesień do życia gospodarczego i przedsiębiorczego. Problematyka ta, mimo że nie zyskała u autorów wczesnochrześcijańskich spójnej formy, w postaci traktatów ekonomicznych czy nawet teologicznych, to jednak nie była im obca.

W swoich pismach autorzy ci prezentują szerokie odniesienie do problemów ekonomicznych i polityki gospodarczej współczesnego im społeczeństwa. Kreślą także pewną ideę działania przedsiębiorczego, typową dla kupców i ludzi bogatych. Dostrzegają płynące z tej aktywności zarówno niebezpieczeństwa, jak i korzyści.

Podkreślają, że konieczne jest nie tyle zreformowanie owego ekonomicznego mechanizmu działania kupieckiego – przedsiębiorczego, który ze swej natury był im obcy, ile bardziej dostrzeżenie potrzeby przemiany moralnej i etycznej kupca, bogacza – przedsiębiorcy, który działa w strukturze owego mechanizmu. Chodzi zatem o pogodzenie ze sobą naturalnej tendencji jednostki do bogacenia się i pomnażania dóbr z troską o jej osobiste uświęcenie i o dobro wspólne. „Patrystyczny

przedsiębiorca” ma być człowiekiem cnoty, który kieruje się zasadą wzajemności, solidarności i pomocniczości. Więcej, wydaje się, że dynamizm przedsiębiorczy nie może być obcy żadnemu wierzącemu. Każdy bowiem winien mieć coś z kupieckiego, przedsiębiorczego ducha, tj. posiąść tajemnicę inwestowania, ryzyka, zysku, aby pomnażając i rozdając hojnie swoje bogactwa materialne, wzrastać w bogactwie duchowym, w cnocie i w ten sposób przemieniać gospodarczą rzeczywistość rynku<sup>114</sup>.

### Słowa kluczowe

patrystyczny przedsiębiorca, kupiec, przedsiębiorczość, ekonomia, działanie gospodarcze

### Summary

#### **Patristic Entrepreneur. The Concept of Entrepreneurial Activity in the Light of the Writings of the Selected Early Christian Writers**

In the richness and diversity of patristic thought we find many references to economic life and entrepreneurial activity. In the early Christian authors, even though this problem did not take the cohesive form of the economics or theological treaties, was familiar with them.

In their writings, these authors present a vast reference to economic problems and economic policy of the society of their day. The Church authors point out to some elements of the entrepreneurship idea and the commercial activity typical for merchants and the rich. They perceive both dangers and advantages coming out of their activity on the market.

They emphasize that the necessity is not the need to reform the economic model of entrepreneurial action which, of his own nature, was strange to them, but the moral and ethical revival of the merchant and the rich person who operate in the structure of this model. The objective is therefore to harmonize natural tendency of the individual to get rich, to increase wealth (private property) and at the same time concern for the personal sanctification and for the common good. The “patristic entrepreneur” should be a man of virtues, who is guided by the principle

---

<sup>114</sup> Por. Augustyn, *Sermon XI (On the words of the Gospel, Matt. vii. 7, Ask, and it shall be given you; etc. An exhortation to alms-deeds)*, 3–4, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers, Series I*, t. 6, s. 628–629; Jan Chryzostom, *Kazanie XI (Na Wniebowstąpienie Pańskie)*, 5, w: Jan Chryzostom, *Homilie i kazania wybrane*, s. 122.

of reciprocity, solidarity and subsidiarity. Hence, it seems that entrepreneurial dynamism should be characteristic to each Christian believer. As a result, each of them is supposed to possess entrepreneurial spirit; to master investment skills and take risk to make profit. In this spirit and in the light of faith, the human person is enabled to accumulate goods, to distribute his material wealth generously, and also, at the same time, to grow spiritually, to lead a virtuous life and, in this way, to transform the economic reality of the market.

### **Keywords**

Patristic entrepreneur, merchant, entrepreneurship, economy, economic activity